

Sygn. akt III AUa 1518/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Andrzejewski
Sędziowie:	SSA Maria Szańska - Szumakowicz SSA Michał Bober (spr.)
Protokolant:	Artur Lichota

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2013 r. w Gdańsku

sprawy W. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji W. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 czerwca 2012 r., sygn. akt VII U 678/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

W. T. odwołał się od decyzji odmawiającej prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gdańsku odwołanie oddalił opierając rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W. T. urodził się (...). W okresie od 6 stycznia 1977 r. do 31 sierpnia 1992 r. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego G.. Początkowo został zatrudniony na stanowisku operator sprzętu budowlanego. Na dzień 27 stycznia 1978 r. był zatrudniony w charakterze maszynisty maszyn do produkcji mas betonowych. Ostatnio był zatrudniony na stanowisku monter konstrukcji żelbetonowych. W. T., w okresie zatrudnienia faktycznie był robotnikiem budowlanym wykonywał wszystkie elementy, które trzeba było na budynku wykonać według aktualnej potrzeby. Prace zlecał brygadzysta. W. T. pracował w brygadzie kompleksowej, w której nie było specjalistów, każdy

robił wszystko w zależności od potrzeb, W. T. nie był przypisany do jednej czynności. Brygada stawiała budynki lane na zewnątrz. Elementy metalowe- formy były stawiane na budynku i oblewane betonem. W brygadzie poszczególni pracownicy wykonywali wszystkie czynności: zbroili, zalewali płynnym betonem, potem po 2-3 dniach rozbierali szalunki, składowali je na placu budowy. W. T. pracował na budowie także przy konserwacji metalowych szalunków, tj. smarowaniu ich smarem, do czynności wykonywanych przez W. T. należało również podawanie betonu, wylanie betonu, skręcanie elementów rusztowania. Dodatkowo do obowiązków członków brygady należało szlifowanie po utwardzeniu się betonu złączy. Szlifowanie miało na celu przygotowywanie ścian, sufitów dla tynkarzy. W. T. pracował na budowach na terenie G., m. in. na Z., P., M.. Pracował w pełnym wymiarze czasu pracy. Z dokumentacji osobowej za okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego w G. zachowały się jedynie karty wynagrodzenia.

W dniu 17 października W. T. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wnioski o emeryturę. Wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. W. T. wykazał przez Zakładem Ubezpieczeń Społecznych 29 lat 4 miesiące 25 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy odmówił przyznania emerytury, ponieważ W. T. nie udokumentował żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca domagał się ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Podstawą takiego żądania jest art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2009 Nr 153 poz. 1227 ze zm.).

Przepis ten stanowi szczególne uregulowanie, znajduje bowiem zastosowanie w stosunku do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948r., które zasadniczo, wskazane w nim warunki nabycia prawa do świadczenia, spełniły już w dacie wejścia ustawy o emeryturach i rentach z FUS a więc na dzień 1 stycznia 1999r. i gwarantuje osobom tym możliwość nabycia prawa do świadczenia na dotychczasowych warunkach. Przepis ten został zawarty w przepisach przejściowych, ma na celu zagwarantowanie częściowo nabytych uprawnień emerytalnych – prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu pracy w szczególnych warunkach osobom urodzonym po 31 grudnia 1948r. – z tytułu spełnienia warunków stażowych, określonych w tym przepisie, do dnia wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Niewątpliwie bowiem ustawa o emeryturach i rentach z FUS ograniczyła uprawnienia emerytalne tych osób.

Stosownie do treści art. 184, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w tym przepisie przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Zgodnie z art. 27 ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, a nadto mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Nadto, zgodnie z art. 32 ust. 1 i 4 tej ustawy ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 (ust.1), gdzie wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Przepisami dotychczasowymi, do których odsyła ustawa o emeryturach i rentach z FUS jest tu rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. nr 8 poz. 43 ze zm.) (dalej: rozporządzenie). Stosownie do

treści § 4 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Stosownie do treści §2 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według stosownego wzoru lub w świadectwie pracy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wskazanego wyżej ograniczenia dowodowego, dotyczącego ustalania okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie stosuje się w postępowaniu odwoławczym przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych. Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz.U.85.20.85 ze zm.), nakazująca stosowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych przepisy Kodeksu postępowania cywilnego (art. 1 ust. 3 wym. ustawy), nie zawiera ograniczeń dowodowych. Ubezpieczony nie wykazał by w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego w G. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Ubezpieczony wskazał, że w spornym okresie zatrudnienia pracował na stanowisku monter konstrukcji żelbetonowych, jak wynika z przedłożonego przez niego świadectwa pracy. Sąd zważył, że wśród prac wykonywanych w szczególnych warunkach załącznik A do wskazanego wyżej rozporządzenia wymienia w dziale V pkt 4 i 5 prace zbrojarskie i betoniarskie oraz prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Niewątpliwie tego rodzaju prace ubezpieczony w spornym okresie wykonywał, jednak nie można stwierdzić, żeby tego rodzaju pracę wykonywał stale w pełnym wymiarze czasu pracy. Zarówno z zeznań świadków, jaki i z zeznań samego ubezpieczonego zgodnie wynika, iż ubezpieczony na budowach wykonywał wszystkie elementy, które trzeba było na budynku wykonać według aktualnej potrzeby. Prace zlecał brygadzysta. W. T. pracował w brygadzie kompleksowej, w której nie było specjalistów, każdy robił wszystko w zależności od potrzeb, nie był przypisany do jednej czynności. W brygadzie poszczególni pracownicy wykonywali wszystkie czynności: zbroili, podawali beton, zalewali płynnym betonem, potem po 2-3 dniach rozbierali szalunki, składowali je na placu budowy, montowali rusztowania. Nadto, ubezpieczony pracował również na budowie przy konserwacji metalowych szalunków, tj. smarowaniu ich smarem, dodatkowo do obowiązków członków brygady należało szlifowanie po utwardzeniu się betonu złączy. Przepis § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jednoznacznie stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Ubezpieczony tymczasem wykonywał różne prace, w tym niewymienione w załączniku do przedmiotowego rozporządzenia. O uprawnieniu do emerytury na podstawie § 2 rozporządzenia decyduje łączne spełnienie przez pracownika wszystkich warunków określonych w tym przepisie, a nie jego przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zarzucając rozstrzygnięciu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego „poprzez błędne przyjęcie, iż nie przysługuje mu prawo do emerytury” oraz błędną ocenę materiału dowodowego.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie zainicjowanym przez strony wystarczającym do rozstrzygnięcia a zebrany materiał dowodowy ocenił prawidłowo, wyciągając słuszne wnioski. Mając na względzie, że Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości zgadza się z rozważaniami poczynionymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyjmując je za podstawę własnej oceny, nie ma potrzeby powielania tych rozważań.

Przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jt.: Dz.U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) ustanawiają zasadę, wedle której emerytura przysługuje mężczyźnie po ukończeniu 65 roku życia (art.24 ust.1 i art.27 pkt 1) Prawo do emerytury w wieku obniżonym (w tym związane z pracą w warunkach szczególnych) jest więc wyjątkiem od ww. reguły. W konsekwencji obowiązek udowodnienia wszystkich przesłanek do ziszczenia się tego wyjątku spoczywa na ubezpieczonym. Co więcej, wszelkie istotne wątpliwości, które pojawiają się w toku postępowania dowodowego muszą skutkować przyjęciem, że przesłanki uzyskania prawa do wyjątkowego wszak świadczenia nie zostały wykazane. Nie budzi wątpliwości, iż głównym motywem przyświecającym ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS a następnie jej zachowaniu w kształcie wynikającym z obowiązujących przepisów było założenie, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Służy to swoistemu „wyrównaniu szans” na skorzystanie z prawa do emerytury. W przypadku osób wykonujących prace szczególnie wyniszczające organizm, obniżenie wieku jest skutkiem uzasadnionego medycznie wniosku, iż organizm wcześniej traci wydolność umożliwiającą dalszą aktywność zawodową. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się więc pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w znaczny sposób jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jako przykład takiej pracy można wskazać na prace w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych.

Wszystkie obowiązki dowodowe w zakresie wykazania, że wykonywana praca w spornym okresie miała charakter pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz.43, ze zm.) obciążają wnioskodawcę a nie organ rentowy. To więc nie organ rentowy ma obowiązek wykazania, że praca wykonywana przez wnioskodawcę nie miała charakteru pracy w warunkach szczególnych, lecz wnioskodawca ma obowiązek udowodnić, że taki charakter miała. W sprawie o emeryturę w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, gdzie przedmiotem ustaleń Sądu ma być charakter zatrudnienia w okresie dawnym, gdzie większość dokumentów jest niekompletna a więc wysoce utrudnione jest ustalenie faktów wyłącznie w oparciu o istniejące dokumenty, dokonywanie ustaleń stanu faktycznego odbywa się z reguły poprzez przeprowadzenie dowodów osobowych. Osobowe źródła dowodowe (w tym zarówno zeznania świadków jak i strony procesowej) muszą być skonfrontowane z istniejącą dokumentacją i dopiero uzyskanie przekonania graniczącego z pewnością co do przebiegu zatrudnienia, może pozwolić na pozytywne rozstrzygnięcie o prawie do emerytury. Oceniając tak zebrany materiał dowodowy Sąd musi mieć na względzie nie tylko oczywiste zacieranie się w pamięci świadków pewnych istotnych faktów ale także i naturalne dążenie do złożenia zeznań przychylnych względem dawnego kolegi, przełożonego czy podwładnego. Nie zarzucając nawet tak składanym zeznaniom celowego rozmijania się z prawdą, praktyka rozstrzygania podobnych spraw wskazuje, że wspomniana wyżej przychylność wiąże się często z postrzeganiem charakteru pracy poprzez podobieństwo do pracy własnej czy też innych pracowników. W konsekwencji ocena osobowych źródeł dowodowych musi być wolna od jakiegokolwiek naiwności, uwzględniając reguły logiki oraz zasady doświadczenia zawodowego. Taka właśnie ocena została przeprowadzona przez Sąd I instancji i Sąd Apelacyjny się z nią zgadza. Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych należy wskazać, że praca

charakteryzowana jako wykonywana w warunkach szczególnych musi odpowiadać tym czynnościom zawodowym, które enumeratywnie wymienione są w wykazie A do rozporządzenia z 1983r. Nie jest wystarczające subiektywne przekonanie wnioskodawcy, że wszystkie wykonywane przez niego prace były pracami szkodliwymi dla zdrowia. Kategoria prac „szkodliwych dla zdrowia” jest kategorią indyferentną z punktu widzenia nabycia uprawnień. Nawet więc jeśli wszystkie wykonywane prace charakteryzowała mniejsza lub większa szkodliwość dla organizmu, to ich niewymienienie w rozporządzeniu eliminuje możliwość skutecznego domagania się świadczenia emerytalnego w oparciu o te wskazane prace. Jak nadto słusznie wskazał Sąd Okręgowy praca w warunkach szczególnych winna być wykonywana „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” a nie stanowić „główne zajęcie” obok wykonywanych innych czynności. Dzieje się tak nawet wówczas, gdy inne czynności zawodowe (nie stanowiące prac w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia) wykonywane były sporadycznie. Z przeprowadzonego zaś postępowania dowodowego a w szczególności z zeznań zawnioskowanego przez skarżącego świadka H. D. wynika, że wnioskodawca wykonywał wszelkie prace na budowie w zależności od potrzeb „tam, gdzie było trzeba coś przyspieszyć.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny oddalił apelację stosownie do art.385 k.p.c.